

Sygn. akt III U 55/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2021r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<i>sędzia Danuta Poniatowska</i>
Protokolant:	<i>Marta Majewska-Wronowska</i>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 listopada 2021r. w Suwałkach

sprawy **B. A.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

przy udziale uczestnika S. A.

o ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w związku z odwołaniem B. A.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 22 stycznia 2020 r. znak (...)

- zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że B. A. z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz płatnika S. A. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 23 lipca 2019r.;**
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz B. A. i S. A. po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 55/21

UZASADNIENIE

Decyzją z 22.01.2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w B., powołując się na art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz.U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.) oraz art. 83 § 1 kodeksu cywilnego stwierdził, że B. A., z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz płatnika S. A., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 23.07.2019 r.

Zastrzeżenia organu rentowego wzbudził krótki okres pomiędzy zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych, a wystąpieniem u B. A. niezdolności do pracy. W ocenie Zakładu okoliczności sprawy wskazują, iż celem zawarcia umowy nie było faktyczne realizowanie umowy zlecenia, lecz stworzenie pozorów jej realizowania w celu uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Odwołanie od tej decyzji złożyła B. A.. Odwołująca domagała się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 23.07.2019 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując podstawy skarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

Płatnik składek S. A. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Firma Usługowo Handlowa (...) od 1.03.2019 r. Przeważającą działalnością wpisaną w CEIDG jest „pozostała działalność w zakresie opieki zdrowotnej, gdzie indziej niesklasyfikowana”. Wcześniej, poczynając od 1.03.2016 r. do 18.04.2018 r. prowadził działalność związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat (wypisy z CEIDG k. 17, 18). Ze złożonych przez niego zeznań wynika, że działalność gospodarczą prowadzi od 13 lat, natomiast w obecnej formie od 1.03.2019 r. Zajmuje się wyszukiwaniem osób poszkodowanych w różnego rodzaju wypadkach, w szczególności komunikacyjnych, w celu pozyskania klientów w zakresie wypłacenia im odszkodowań i zadośćuczynienia z polisy OC sprawcy zdarzenia. Ponadto do zakresu działalności firmy należy wykonywanie badań biorezonansem magnetycznym (...) i przeprowadzanie testów analitycznych w celu zdiagnozowania potrzeb i zakupu suplementów diety przez tych klientów. Współpracuje z kancelarią (...) S.A. Działalność gospodarczą początkowo prowadził z siedzibą w P., ul. (...), a od 3.10.2019 r. z siedzibą w S., ul. (...). W S. posiada wynajęty lokal mieszkalny.

B. A. prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą (...) w okresie od 21.01.2013 r. do 2.10.2018 r. Przeważającą działalnością wpisaną w CEIDG była działalność związana z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat (wypis z CEIDG k. 16). B. A. zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej z wysoką podstawą wymiaru składek. Organ rentowy weryfikował wówczas prawidłowość zgłoszenia odwołującej się od 21 stycznia 2013r. Decyzją z 19 lipca 2017 r. umorzył wdrożone postępowanie i uznał zgłoszenie do ubezpieczeń za prawidłowe.

B. A. i S. A. są małżeństwem od 2011 roku, aktualnie pozostają w separacji orzeczonej postanowieniem Sądu Okręgowego w Suwałkach z 21.03.2014 r. sygn. akt I Ns 14/14 (akta w załączeniu). Posiadają troje dzieci, na dwoje S. A. ma zasądzone alimenty poczynając od 30.04.2018 r. po (...)zł miesięcznie płatne do rąk matki B. A.. Z akt sprawy o alimenty sygn. III RC 112/18 Sądu Rejonowego w Suwałkach wynika, że S. A. ma orzeczony na stałe umiarkowany stopień niepełnosprawności, symbol przyczyny (...). W dacie orzekania o alimentach utrzymywał się z renty socjalnej, przysługującej do 31.01.2020 r. i zasiłku pielęgnacyjnego przyznanego przez Prezydenta Miasta S. bezterminowo.

W dniu 23.07.2019 r. S. A. reprezentujący Firmę Usługowo Handlową zawarł z B. A. umowę zlecenia. Przedmiotem tej umowy było zgodnie z § 1:

- „nawiązanie kontaktu z klientami poszkodowanymi po wypadkach i przekazanie tych kontaktów w formie słownej Zleceniodawcy, w wyniku czego Zleceniodawca będzie mógł podpisywać z klientami "Umowy o dochodzenie roszczeń" i uzyskiwać dla nich odszkodowania/zadośćuczynienia z polisy OC sprawcy zdarzenia oraz/bądź

- nawiązywanie kontaktu z klientami, którym zostanie wykonane badanie (...) lub przeprowadzenia "TESTÓW ANALITYCZNYCH" i przekazywanie tych kontaktów w formie słownej Zleceniodawcy, w wyniku czego Zleceniodawca będzie mógł wykonać tym klientom ww. badanie i zaproponować im odpowiednią suplementację, zakup suplementów diety oraz nawiązanie współpracy w systemie (...) zgodnie z formą prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej (Zleceniodawcy)".

W umowie wskazano, że zleceniobiorca będzie wykonywać czynności określone w umowie od 23.07.2019 r. do 22.04.2022 r. Ponadto zaznaczono, że miejsce i czas wykonywania czynności nie są określone przez zleceniodawcę, pozostawiając w tym zakresie swobodę zleceniobiorcy. Wynagrodzenie ustalono na (...) zł miesięcznie płatne w gotówce.

S. A. zawarł umowę zlecenia z wysokim wynagrodzeniem zleceniobiorcy, gdyż w jego ocenie B. A. posiada duże doświadczenie w wykonywaniu pracy, której dotyczy zlecenie. Od 2009 roku przez kilka lat współpracowała w różnej formie, w tym w ramach prowadzonej działalności gospodarczej z firmą (...) z siedzibą w L. i z tego tytułu uzyskiwała duże dochody. Dodatkowo 6.07.2019 r. B. A. odbyła kurs o tematyce: Diagnostyka stanu zdrowia przy pomocy kwantowego analizatora (...), co stanowiło przedmiot działania firmy S. A.. Ukończenie tego kursu stanowiło bezpośredni impuls do zawarcia umowy zlecenia. W toku sprawy nie wykazano jednak, by B. A. wykonywała te badania. Nadto S. A. wskazał, że ten zakres działalności przynosił proporcjonalnie niewielkie dochody (ok. 0,5 %).

W dniu zawarcia, umowa zlecenia została aneksowana w zakresie wynagrodzenia – zmniejszono jego wysokość do (...) zł miesięcznie. Z wyjaśnień S. A. wynikało, że aneks został sporządzony z uwagi na porozumienie stron, co do zamieszkania B. A. w domu należącym do zleceniodawcy położonym w P.. B. A. wyszła z propozycją zamieszkania na okres zimowy z dwójką małych dzieci w P. przy ul. (...), a wówczas wynagrodzenie zmniejszy do (...) zł miesięcznie. S. A. przystał na zaproponowane warunki, mając na względzie trudne warunki mieszkaniowe B. A., dobro dzieci oraz przewidywany duży zarobek z wykonywanej przez nią pracy.

Do umowy sporządzano jeszcze dwa aneksy z 4.10.2019 r., w których zmieniono dane dotyczące siedziby firmy zleceniodawcy z (...) na S. i miejsca zamieszkania zleceniobiorcy z W. na P.. B. A. wnioskuje też o opłacenie od zawartej umowy dobrowolnych składek na ubezpieczenie chorobowe, na co zleceniodawca wyraził zgodę (odpisy umowy i aneksów – akta rentowe bez numeracji).

Od lipca do października 2019 r. B. A. wykonywała swoje obowiązki wynikające z umowy zlecenia w domu swoich rodziców w R.. W opiece nad dziećmi (K. ur. (...), A. ur. (...)) pomagali jej rodzice. W osobnym pokoju przy komputerze poszukiwała klientów. Korzystała też z innych źródeł pozyskiwania klientów po wypadkach komunikacyjnych celem uzyskania odszkodowań z polis OC. Jak zeznała, skupiała się na osobach ciężiej chorych, które mają niepełnosprawność, poszukiwała na forach, przez fundacje, przez znajomych, rodzinę, starała się dotrzeć do takich osób lub ich opiekunów w przypadku małoletnich dzieci albo osób niezdolnych do nawiązania bezpośredniego kontaktu. Prowadziła notatki, które złożyła do akt sprawy (pismo k. 63-64, koperta załączona do akt). Według jej oświadczenia notatki te dotyczyły wyłącznie okresu współpracy na podstawie umowy zlecenia. Są w nich osoby, którym zostały przyznane zaliczki na poczet odszkodowań, np. A. B. (1), A. B. (2), D. G.. Kontaktowała się też z dawnymi klientami, gdyż zdarzają się przypadki, że stan zdrowia klienta pogarsza się i jest możliwość uzyskania kolejnych odszkodowań. Wskazała, że każdy tworzy we własnym zakresie bazę klientów, ma własne techniki pracy. Nie wykupowała dostępu do baz danych klientów, dane kontaktowe ustalała w różny sposób, wyszukiwała osoby z jej terenów, szukała w rodzinie, wśród znajomych, przez(...)Korzystała też ze stron internetowych fundacji, które pomagają osobom poszkodowanym, które zbierają pieniądze na protezy, wózki. Podejmowała różne działania, z różnym skutkiem.

Co miesiąc zleceniobiorczyni przedstawiała rachunek za wykonane prace zleczone oraz sporządzała ewidencję czasu pracy. Do akt rentowych przedłożono następujące odpisy rachunków:

- za prace zleczone wykonane w lipcu 2019 r. w okresie 9 dni tj. od 23.07.2019 r. do 31.07.2019 r. na kwotę (...) zł brutto,
- za prace zleczone wykonane w sierpniu 2019 r. w okresie 31 dni tj. od 1.08.2019 r. do 31.08.2019 r. na kwotę (...) zł brutto,
- za prace zleczone wykonane we wrześniu 2019 r. w okresie 30 dni tj. od 1.09.2019 r. do 30.09.2019 r. na kwotę(...) zł brutto,

- za prace zlecone wykonane w październiku 2019 r. w okresie 31 dni tj. od 1.10.2019 r. do 31.10.2019 r. na kwotę (...)zł brutto,

- za prace zlecone wykonane w listopadzie 2019 r. w okresie 5 dni tj. od 1.11.2019 r. do 5.11.2019 r. na kwotę (...) zł brutto.

Na podstawie przedłożonych zleceniodawcy rachunków otrzymywała wynagrodzenie płatne w gotówce. B. A. twierdziła, że nie była informowana przez płatnika o stanie jego finansów. W jej ocenie S. A. był osobą wypłacalną. Nie podejrzewała go jakiegokolwiek zaległości w opłacaniu składek.

Z dokumentacji zgromadzonej na koncie ubezpieczonej B. A. w ZUS wynika, że została ona zgłoszona od 23.07.2019 r. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych tj. emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz płatnika S. A.. W raportach rozliczeniowych płatnik wykazał podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w okresie i w kwotach zgodnych z przedłożonymi rachunkami.

Do organu rentowego wpłynął wniosek B. A. o wypłatę zasiłku chorobowego na okres od 6.11.2019 r. do 11.02.2020 r. z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z zapisów podatkowej księgi przychodów i rozchodów wynika, że poczynając od marca do grudnia 2019 roku Firma Usługowo Handlowa (...) uzyskała przychody ze sprzedanych towarów i usług w łącznej wysokości (...)zł. Wykazane wydatki wyniosły (...)zł, w tym na wynagrodzenia płatne w okresie od sierpnia 2019 r. do listopada 2019 r. - (...)zł. Natomiast za rok 2020 wykazano przychód tylko w lutym – (...) zł, natomiast wydatki za wszystkie miesiące tego roku, łącznie w kwocie(...)zł. Wynagrodzeń nie wypłacano (odpisy podsumowania KPiR za rok 2019 i 2020 – k. 116 i 117 akt).

S. A. zeznał, że ani przed zawarciem umowy z B. A., ani po zaprzestaniu wykonywania przez nią pracy z uwagi na jej niezdolność do pracy, nie współpracował z żadną inną osobą. Miał świadomość, że nie znajdzie osoby z takim doświadczeniem i wynikami w pracy. Sam również nie poszukiwał klientów, gdyż jego niepełnosprawność powoduje, że nie jest zdolny do wyszukiwania osób poszkodowanych. Jego aktywność w prowadzonej ostatnio działalności sprowadzała się do bezpośrednich kontaktów z klientami wyszukаныmi przez B. A., przekazywania ich danych do spółki (...) i sporządzania z tego tytułu za pośrednictwem biura rachunkowego rachunków, które przedkładał spółce (...).

Przed podpisaniem umowy zlecenia ze S. A., B. A. po zakończeniu pobierania zasiłków z tytułu macierzyństwa zarejestrowana była w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna. Zdecydowała się na współpracę w ramach umowy zlecenia a nie wznowienie własnej działalności, gdyż było to korzystniejsze. S. A., jako osoba niepełnosprawna, całkowicie niezdolna do pracy (renta socjalna), korzystał z szeregu ulg przy prowadzeniu firmy. Ponadto ze spółką dochodzącą odszkodowań – (...) był związany bardzo długo, w ramach różnych form współpracy, był osobą wprowadzającą współpracowników i z tego tytułu otrzymywał wyższe zaliczki z tytułu pozyskania klientów spółki do dochodzenia odszkodowań. Otrzymywał także „nadprowizje” z tytułu pozyskiwania klientów przez osoby, które pozyskał do współpracy. Na takie profity nie mogła liczyć B. A., mimo że również wcześniej współpracowała ze spółką (...).

Z zaświadczenia sporządzonego 2.03.2021 r. i podpisanego przez Dyrektora Departamentu Ekonomicznego wynika, że S. A. współpracuje z (...) S.A. z siedzibą w L.. W okresie od 23.07.2019 r. do 31.12.2019 r. wystawił faktury na łączną kwotę (...) zł brutto za prowadzone sprawy o numerach:

- (...) dotyczącą klientki A. B. (1) (dwie faktury z października i jedna z listopada 2019 r.) na łączną kwotę brutto(...)
zł;
- (...) dotyczącą klienta D. G. (trzy faktury z listopada 2019 r.) na łączną kwotę (...) zł brutto.

Z informacji udzielonej przez spółkę (...) na zapytania Sądu wynika, że współpracujący ze spółką agent otrzymuje wynagrodzenie prowizyjne z tytułu uzyskania świadczenia pieniężnego od towarzystwa ubezpieczeń z konkretnej umowy klienta o dochodzenie roszczeń. Wcześniej wypłacane są zaliczki, które końcowo rozliczane są z naliczonej prowizji. W przypadku, gdy ze sprawy, w której agentowi przyznano zaliczkę spółka nie uzyska żadnego wpływu z towarzystwa ubezpieczeń, wówczas zaliczka podlega potrąceniu z innych prowizji bądź nadprowizji naliczonych temu agentowi. W przypadku sprawy D. G. kwota przyznanej zaliczki nie została do dnia udzielania informacji potrącona z żadnej faktury wystawionej przez S. A.. Natomiast w sprawie A. B. (1) kwota przyznanej zaliczki została w części potrącona z faktur wystawionych przez uczestnika (informacja i odpisy faktur k.163-169).

Gdy klient uzyskuje odszkodowanie od firmy ubezpieczeniowej agent za swoją usługę wystawia fakturę, aby spółka wpłaciła mu prowizję. S. A. korzystał z biura rachunkowego, które wystawiało faktury. Zaliczka jest wypłacana przy zgłaszaniu sprawy do towarzystwa ubezpieczeniowego, na podstawie wyceny, czyli hipotetycznej wysokości odszkodowania. Kwoty te w porównaniu do faktycznie uzyskanego odszkodowania mogą się różnić. Zdarzały się takie sytuacje, co prowadziło do korekty.

Zgodnie z twierdzeniem odwołującej się, w momencie podjęcia decyzji o nawiązaniu współpracy w ramach umowy zlecenia ze S. A. i zawarcia tej umowy 23.07.2019 r., nie była świadoma, że jest w ciąży. Wiarygodność tego twierdzenia jest wątpliwa. B. A. do lekarza ginekologa na pierwsze badanie położnicze zgłosiła się 25.07.2019 r. (odpis karty przebiegu ciąży – załączniki w dołączonej do akt kopercie). Z karty przebiegu ciąży wynika, że ostatnią miesięczkę odnotowała 28.05.2019 r., a termin porodu przewidziano na 3.03.2020 r. Dziecko urodziło się (...)

B. A. korzystała z pomocy lekarza psychiatry, według przedłożonej dokumentacji od listopada 2015 r. (koperta k. 210 akt). Z dokumentacji wynika, że odbyła dwie wizyty w 2015 r. – listopad i grudzień, następne w roku 2018 – styczeń – zlecono badanie psychologiczne, kolejne w lutym, marcu, kwietniu, maju, czerwcu (ostatnia udokumentowana wizyta 7.06.2018 r.) – wystawiono zwolnienia lekarskie – ostatnie do 28.06.2018 r. Z zapisów wynika, że jej stan nie uległ poprawie, kontynuuje leczenie. Według twierdzeń wnioskodawczyni praktycznie przez cały czas brała leki uspokajające. Ponadto, gdy dowiedziała się o kolejnej ciąży, miała bardzo silne emocje i ponownie zgłosiła się do psychiatry w listopadzie 2019 r., kiedy to otrzymała pierwsze zwolnienie lekarskie w trakcie umowy zlecenia.

Ze znajdującego się w dokumentacji lekarskiej opisu stanu i problemów B. A., sporządzonego przez nią na potrzeby prowadzonej terapii wynika, że jej problemy wiązały się głównie ze stanem zdrowia i zachowaniem jej męża oraz braku wsparcia z jego strony w opiece nad dziećmi. Było to jedną z przyczyn ich separacji i oddzielnego zamieszkiwania. Istotny w przedstawionej dokumentacji jest wynik badania psychologicznego – Test (...) – B. A. wykonany 6.02.2018 r. W podsumowaniu psycholog kliniczny stwierdził, że nie obserwuje się cech psychopatologii, istnieje natomiast stała tendencja do rozwijania objawów somatyzacyjnych w sytuacjach nadmiernego niepokoju. W opisie wyników badania wskazano m. in. na zdolność do podejmowania właściwych inicjatyw w sytuacjach społecznych, dobrą realizację zamierzonych celów. Jest to istotne przy ocenie czy odwołująca była w stanie wykonywać swoje obowiązki w ramach umowy zlecenia. W ocenie Sądu, te cechy wskazane przez psychologa przesądzają o odpowiedzi pozytywnej (dokumentacja medyczna koperta k. 210).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Z kolei art. 12 ust. 1 ustawy systemowej stanowi, iż obowiązkowo ubezpieczeniom wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Natomiast w myśl art. 13 pkt 2 cytowanej wyżej ustawy - obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają

osoby fizyczne w następujących okresach: osoby wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy - od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Artykuł 86 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych daje organowi rentowemu kompetencje do badania zarówno tytułu zawarcia umowy zlecenia, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i w ramach obowiązującej go procedury, zakwestionowania tych postanowień umowy w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4.08.2005 r. sygn. II UK 16/05, LEX 182776).

Kwestia zasadnicza w niniejszej sprawie dotyczyła ustalenia, czy umowa zlecenia, którą odwołująca się zawarła ze S. A. w P. 23.07.2019 r., była umową pozorną, czy też B. A. czynności wynikające z zawartej umowy zlecenia faktycznie wykonywała. O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o zlecenia, nie decyduje bowiem formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową zlecenia, lecz faktyczne i rzeczywiste jej realizowanie. Umowę zlecenia wyróżniają stałe prawa i obowiązki dotyczące zleceniobiorcy i zleceniodawcy. Jeżeli zatem strony umowy nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku zlecenia, a ich oświadczenia uzewnętrznione spisaniem umowy zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 § 1 k.c.).

Rozważając zasadność zarzutów organu rentowego Sąd poczynił konkretne ustalenia dotyczące okoliczności zawarcia umowy zlecenia, celu, jaki strony zamierzały osiągnąć oraz jej realizacji (por. m.in. uchwałę Sąd Najwyższy z dnia 08.03.1995r. sygn. I PZP 7/95, LEX 12023). W tym zakresie Sąd uwzględnił również tezy zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.09.2003 r. sygn.

II UK 41/03 (LEX 106867), który wskazał, iż stwierdzenie zatrudnienia na podstawie stosunku pracy osoby bliskiej pracodawcy wymaga jednoznacznych ustaleń,

że zostały spełnione warunki podjęcia takiego zatrudnienia oraz że miało miejsce wykonanie obowiązków w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy, a nie tylko, że brak było zakazu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Należy odnieść to również do zawartej umowy zlecenia.

Stanowisko Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w zakresie zawierania umów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych (różnego rodzaju) opiera się na licznych orzeczeniach, które zapadały w różnych stanach faktycznych i charakteryzuje się ugruntowaną linią orzeczniczą. Należy zgodzić się ze stanowiskiem, iż samo zawarcie umowy o pracę czy umowy zlecenia w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z ustawą, jednak umowa zawarta wyłącznie w celu ich nabycia jest pozorna (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 17.03.1998 r. sygn. II UKN 568/97 LEX 33544, zob. również uzasadnienie wyroku SN z 18.10.2005 r. sygn. II UK 43/05 LEX 189956).

Zgodnie z art. 734 § 1 i 2 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się je wykonać bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Umowa zlecenia (podobnie jak i inne umowy o świadczenie usług, do których stosownie do art. 750 k.c. stosuje się przepisy o zleceniu) jest przykładem umowy starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społeczny obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: m.in. osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Organ rentowy, wydając decyzję o niepodleganiu B. A. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u S. A., podważył umowę zlecenia łączącą strony w zakresie faktycznego wykonywania pracy przez ubezpieczoną.

Oceny kształtu spornego stosunku łączącego strony należy dokonać przez pryzmat art. 83 k.c., czyli pod kątem zbadania istnienia przesłanek czynności pozornej. Aby umowa zlecenia została uznana za pozorną, zgodnie z dyspozycją art. 83 §1 k.c. konieczne jest spełnienie łącznie trzech elementów: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba składająca oświadczenie nie chce, aby powstały jego skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, pozorność to wada oświadczenia woli polegająca na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony muszą być zgodne co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.06.1986r., I CR 45/86, niepublikowany). Pozorność oświadczenia woli jest wadą szczególnego rodzaju, bo dotycząca oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozoru drugiej stronie, która o takim oświadczeniu wie i na to się zgadza (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8.06.1971r., II CR 250/71, niepublikowany). Nie można też przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002r., Nr 21, poz. 527).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy, należało przyjąć, iż zgromadzony materiał dowodowy dowiódł, iż w wyniku umowy zlecenia zawartej pomiędzy stronami 23.07.2019 r. doszło do nawiązania stosunku zlecenia. B. A. w spornym okresie świadczyła pracę na rzecz płatnika składek S. A., a płatnik składek wypłacał jej wynagrodzenie za świadczoną pracę zgodnie z zapisami zawartymi w umowie. Ta okoliczność znalazła potwierdzenie przede wszystkim w przedłożonej dokumentacji finansowej, zaświadczeniu spółki (...) oraz prywatnych notatkach związanych z wykonywanymi zadaniami. W tych okolicznościach nie można było przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy zlecenia.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem organu rentowego, że umowa nie była realizowana, gdyż płatnik nie prowadził ewidencji czasu pracy. Ewidencję tę prowadziła ubezpieczona. Ustawa z dnia 10.10.2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U. z 2018, poz. 2177 ze zm.) nie nakłada na zleceniodawcę obowiązku prowadzenia ewidencji liczby godzin wykonania zlecenia lub świadczenia usług. Przepisy (art. 8 ust. 2 tej ustawy) regulują jedynie ogólny mechanizm ustalania liczby godzin wykonania zlecenia lub świadczenia usług, pozostawiając stronom swobodę wyboru, co do sposobu rejestracji czasu poświęconego na realizację umowy, w tym również określenia, która strona będzie zobowiązana do prowadzenia tej rejestracji. Co do zasady, strony w umowie określają sposób potwierdzania liczby godzin wykonania zlecenia lub świadczenia usług, a więc decydują, czy to zleceniodawca prowadzi ewidencję przepracowanych godzin, czy też informację o liczbie godzin przedstawia zleceniodawcy zleceniobiorca. W przypadku, gdy strony w umowie nie określą sposobu potwierdzania, to zleceniobiorca przedkłada informację o liczbie godzin w terminie poprzedzającym termin wypłaty wynagrodzenia. Według twierdzeń zleceniobiorczyni, przedstawiała zleceniodawcy taką ewidencję.

Ponadto należy uznać za nieuprawnione ingerowanie organu rentowego w potrzebę czy wizję prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę i jego potrzebę zatrudnienia pracownika czy zleceniobiorcy. Motywy wskazane przez prowadzącego firmę muszą być z jego punktu widzenia zrozumiałe i przekonujące na tyle, iż można uznać je za prawdziwe, bez względu na ocenę trafności tych działań z punktu widzenia skutecznego i właściwego prowadzenia danej działalności gospodarczej. Kwestionowanie decyzji zleceniodawcy o zatrudnieniu zleceniobiorcy nie może się opierać wyłącznie na twierdzeniu, że należało podjąć inną, bardziej racjonalną ekonomicznie, czy bardziej trafną (z punktu widzenia w tym wypadku organu) decyzję, bowiem oznaczałoby to wkraczanie w suwerenne prawa danego przedsiębiorcy, dotyczące kierowania tym przedsiębiorstwem. Błędne jest jakiegokolwiek nawet założenie, iż płatnik powinien wykazać, że powierzenie zlecenia było niezbędne. O realnej potrzebie powierzenia zlecenia nie może stanowić jednostronne przekonanie organu i jego ocena zaistniałych okoliczności. W tym właśnie konkretnym stanie faktycznym taka potrzebna istniała i z uwagi na to, strony zdecydowały się zawrzeć stosowną umowę zlecenia.

Jednym z motywów zawarcia umowy zlecenia w ocenie Sądu, była ciąża odwołującej się. Jednak okoliczność ta, nie może stać na równi z pozornym zawarciem umowy zlecenia w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tym zakresie Sąd podziela wyrok Sądu Najwyższego z 6.02.2006 r. wyrażony w sprawie sygn. III UK 156/05, zgodnie, z którym samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem. Odwołująca się w momencie zawierania umowy zlecenia była w stanie podolać obowiązkom wynikającym z zawartej umowy i je wykonywała.

Również wysokość umówionego wynagrodzenia nie przesądza o pozorności umowy. Wprawdzie zostało ono ustalone na wysokim poziomie, ale zleceniodawca był przekonany o umiejętnościach B. A.. To przekonanie wynikało z jej wieloletniego doświadczenia we współpracy ze spółką (...) w zakresie poszukiwania klientów. Jej działanie przyniosło też wymierne rezultaty, co wynika między innymi z wykazanych w dokumentach finansowych przychodów z działalności w okresie wykonywania zlecenia i bezpośrednio po tym. Zakres prowadzonej działalności powoduje, że nie zawsze w krótkim okresie można uzyskać wymierne efekty, ponadto efekty te są rozłożone w czasie (od przyznania zaliczki po ostateczne jej rozliczenie z chwilą uzyskania odszkodowania).

Strony umowy przekonująco przedstawiły też powody, dla których B. A. nie podjęła działalności na własny rachunek. Bez wątplenia jednym z powodów było też ryzyko, że w trakcie ciąży jej stan nie pozwoli na kontynuowanie podjętej działalności, nie ma to jednak wpływu na ocenę umowy jako pozornej.

Sąd postanowieniem wydanym na rozprawie 5.11.2021 r. (k. 222 odw.) odstąpił od żądania dokumentacji dotyczącej ciąży ubezpieczonej od lekarza prowadzącego J. S., z powodu niemożliwości jej uzyskania (brak odbioru korespondencji kierowanej do lekarza), a także z uwagi na przedstawioną kartę przebiegu ciąży, która jest w ocenie Sadu, podstawowym i wystarczającym dokumentem. Oddalił też wnioski dowodowe pełnomocnika organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu ginekologii i psychiatrii (na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c.) oraz biegłego z zakresu badania pisma (na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c.).

Co do opinii biegłych lekarzy, niewątpliwie jest, że do listopada 2019 r. ubezpieczona nie korzystała ze zwolnień lekarskich, nie ma też dowodów w dokumentacji lekarza psychiatry, by potrzebowała w tym okresie leczenia, czy była niezdolna do podjęcia pracy. Również jej stan zdrowia opisywany wcześniej, wynikający m.in. z opisu testu psychologicznego, wskazuje na zdolność do wykonywania pracy w ramach umowy zlecenia.

Natomiast co do oceny stanu zdrowia ze względu na ciążę, należy zauważyć, że B. A. do lekarza ginekologa zgłosiła się już w lipcu 2019 r. i regularnie, co miesiąc zgłaszała się na wizyty i badania lekarskie. Należy przyjąć, iż nie była w tym czasie niezdolna do pracy, gdyż gdyby taka sytuacja miała miejsce, spowodowałoby to z pewnością wystawienie zwolnienia lekarskiego. Takie zwolnienie lekarz prowadząca ciążę wystawiła dopiero w drugiej połowie listopada 2019 r.

Odnosnie badania przez biegłego daty sporządzenia notatek przedstawionych przez odwołującą, w ocenie Sądu, dość krótki okres przerwy w prowadzeniu działalności przez B. A. nie pozwoliłby biegłemu na nie budzącą wątpliwości ocenę, czy przedstawione notatki zostały sporządzone w roku 2019 w ramach obowiązków wynikających z umowy zlecenia, czy wcześniej.

W świetle powyższych ustaleń, które zostały dokonane przede wszystkim na podstawie dowodów przedstawionych przez odwołującą się, Sąd doszedł do przekonania, iż umowa zlecenia była skutecznie zawarta i B. A. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz zleceniodawcy - płatnika składek - S. A. od 23.07.2019 roku.

W związku z powyższym, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

sędzia Danuta Poniatońska